

# KRYZYS GOSPODARCZY W IRANIE

*Piotr Krawczyk*

*Polski Instytut Spraw Międzynarodowych*

Pogłębiające się kłopoty irańskiej gospodarki, wynikające z międzynarodowego kryzysu ekonomicznego, wpływu sankcji i błędnej polityki gospodarczej samych Irańczyków dają USA coraz większe możliwości oddziaływania na stanowisko Iranu m.in. w kwestii programu atomowego. Dlatego wydaje się, że w wypadku niepowodzenia dyplomatycznych zabiegów administracji Baracka Obamy wobec Iranu, USA skoncentruje się na wpływaniu na stanowisko tego kraju poprzez uszczelnienie reżimu sankcji ekonomicznych i finansowych oraz zacieśnieniu w tej dziedzinie współpracy z krajami europejskimi. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna może zagrozić stabilności irańskiego systemu politycznego oraz osłabić jego międzynarodową pozycję. Pogłębienie presji ekonomicznej będzie zmniejszało prawdopodobieństwo użycia siły.

W ostatnich dwóch latach kryzys irańskiej gospodarki systematycznie się pogłębiał, a załamanie cen surowców energetycznych w połowie 2008 roku zintensyfikowało ten proces. **Kłopoty irańskiej gospodarki wynikają z trzech głównych powodów: oddziaływania międzynarodowego kryzysu gospodarczo-finansowego, sankcji nakładanych przez USA, poszczególne państwa UE i organizacje międzynarodowe (w tym ONZ) oraz nieefektywnej i niespójnej polityki gospodarczej administracji prezydenta Mahmuda Ahmadineżada.** Inflacja na przestrzeni ostatniego r. zwiększyła się dwukrotnie i osiągnęła poziom 26 proc. Wzrost PKB Iranu w 2007 roku był niższy niż średni wzrost w krajach Azji Centralnej, Bliskiego Wschodu i eksporterów ropy naftowej a jednocześnie Iran posiadał jeden z najwyższych wskaźników inflacji wśród państw tej grupy.

## ODDZIAŁYWANIE MIĘDZYNARODOWEGO KRYZYSU EKONOMICZNEGO

Skutki międzynarodowego kryzysu finansowego i gospodarczego są odczuwane w Iranie z opóźnieniem, ale ze względu na współwystępowanie innych czynników ich efekt jest wyjątkowo dotkliwy. Najbardziej negatywny wpływ na gospodarkę Iranu ma obniżenie cen ropy w konsekwencji osłabienia na nią popytu przez spowalniającą gospodarkę światową. Rocznie Iran wydobywa ok. 1500 mln baryłek ropy, z czego 900 mln jest eksportowanych, a 600 mln – zużywanych na rynku wewnętrznym. Dochody z tego tytułu trafiają głównie do budżetu państwa i stanowią ok. 70 proc. wszystkich środków, którymi dysponuje irański rząd. Znaczne upaństwowienie irańskiej gospodarki oraz uzależnienie wzrostu PKB od cen ropy powodują, że niestabilność na rynkach surowców energetycznych jest mocno odczuwana przez irańską ekonomię. Choć Iran jest bardzo słabo związany z międzynarodowym systemem gospodarczym (na irańskiej giełdzie nie ma zagranicznych przedsiębiorstw, a irańskie firmy nie posiadają ich akcji) to gospodarka irańska dotkliwie odczuła obniżenie się ceny ropy z ok. 150 USD do ok. 60 USD za baryłkę na przestrzeni ostatniego roku.

### SANKCJE

Kolejnym elementem negatywnie wpływającym na irańską ekonomię są międzynarodowe sankcje. Choć wielokrotnie podważano ich skuteczność to jednak poszerzenie ich zakresu w ostatnich trzech latach oraz współwystępowanie innych czynników sprawia, że są one coraz bardziej odczuwalne dla Irańczyków. Sankcje są nakładane zarówno przez USA, niektóre kraje UE oraz Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Nakierowanie amerykańskich sankcji na irańskie banki i instytucje finansowe oraz współpracujące z Iranem międzynarodowe organizacje finansowe zwiększyło koszt irańskiego handlu zagranicznego i pozyskiwania zagranicznych kredytów o ok. 15 proc. Stanowi to przeszkodę w uniezależnieniu się państwa od dochodów z ropy. Alternatywą mógł być handel innymi niż surowce energetyczne towarami, ale rozwój takiego handlu nie jest możliwy bez współpracy międzynarodowych instytucji finansowych, do czego przeszkodą są właśnie sankcje. W irańskim handlu zagranicznym coraz większą rolę zaczyna odgrywać nieefektywna i droga wymiana barterowa. Iran został praktycznie odcięty od dostępu do międzynarodowych kredytów w momencie, kiedy będzie ich potrzebować ze względu na powstający deficyt budżetowy.

Poza rzeczywistym oddziaływaniem sankcji, znaczenie ma też ich wpływ psychologiczny na firmy zainteresowane ekonomicznym zaangażowaniem w Iranie.

Europejskie firmy energetyczne wstrzymywały się w ostatnich latach przed podpisaniem kontraktów na eksploatację irańskich złóż energetycznych z powodu niepewności, co do przyszłości irańskiego programu atomowego i trudności w przelewaniu środków finansowych, spowodowanych oddziaływaniem sankcji finansowych. W miejsce firm europejskich z Iranem umowy podpisują m.in. Chińczycy i Malezyjczycy. W styczniu 2009 roku CNPC podpisało umowę na eksploatację złoża ropy naftowej Północny Azadegon o wartości 1,7 mld USD, w 2007 roku chiński SINOPEC podpisał umowę na eksploatację złoża ropy naftowej Yadavaran, a malezyjski SKS w 2007 roku zawarł kontrakt na eksploatację złóż gazu na 16 mld USD. Jednakże firmy te nie wykonały żadnych prac związanych z rozpoczęciem faktycznej eksploatacji. Dlatego wydaje się, że ich zawarcie miało bardziej polityczny charakter, którego

celem było zademonstrowanie nieefektywności sankcji. Od paru lat wydobycie ropy w Iranie utrzymuje się na stałym poziomie (ok. 4,2 mln baryłek dziennie), a bez inwestycji w sektor energetyczny Iran może mieć w nieodległej przyszłości problem z eksportem i zaspokojeniem popytu wewnętrznego.

Wydaje się też, że wynikiem sankcji i narastającej presji na Iran było ograniczenie przez Niemcy, do 2007 roku największego partnera handlowego Iranu w UE, rządowych gwarancji eksportowych. W pierwszej połowie 2008 roku zatwierdzone gwarancje wyniosły 73,4 mln EUR, w pierwszej połowie 2007 roku było to 387 mln euro (cały 2007 rok – 503 mln euro), w 2006 roku 1,16 mld euro. Od kilku miesięcy pojawiają się sygnały, że USA i UE mają zamiar wzmocnić sankcje wymierzone w sektor energetyczny Iranu nie za pośrednictwem Rady Bezpieczeństwa ONZ, ale jako „koalicja chętnych”. Sankcje te mają być wymierzone w eksport części dla irańskich rafinerii oraz produktów rafinowanych do Iranu. Iran ma bardzo ograniczone zdolności przetwarzania ropy i jest uzależniony od importu produktów ropopochodnych (1/3 konsumpcji paliw pochodzi z importu, co rocznie kosztuje Iran ok. 10 mld USD).

## POLITYKA RZĄDU

Poza czynnikami zewnętrznymi na katastrofalny stan gospodarki Iranu wpływ ma też polityka ekonomiczna administracji prezydenta Ahmadineżada. Irańska gospodarka jest upaństwowiona i nieefektywna, a od paru lat władze prowadziły rozrzutną populistyczną politykę społeczną. 80 proc. gospodarki jest w rękach państwa, a jednocześnie 80 proc. zatrudnienia w kraju pracuje w sektorze prywatnym. Brak przy tym podstawowych reform ekonomicznych. Irańska ekonomia jest też znacząco obciążona kosztami związanymi z programem atomowym i wydatkami na politykę zagraniczną.

Największym problemem władz irańskich może stać się deficyt budżetowy. Po paru latach znaczących dochodów ze sprzedaży ropy, władze w Teheranie stanęły wobec gwałtownego spadku dochodów z tego tytułu. Budżet Iranu w 1387 roku (wg kalendarza gregoriańskiego jest to przełom lat 2008-2009) wynosił 95 mld USD, z czego dochody ze sprzedaży ropy to 60 mld USD. Średnia cena sprzedaży irańskiej ropy w 1387 roku wynosiła ok. 80 USD, a w obecnym roku budżetowym 1388 (2009/2010) nie powinna przekroczyć 50 USD. Oznacza to, że 1/3 dochodów irańskiego budżetu zniknie, podczas gdy zaplanowane wydatki utrzymano na zeszłorocznym poziomie.

## KONSEKWENCJE WEWNĘTRZNE I MIĘDZYNARODOWE

Pogłębiającemu się kryzysowi ekonomicznemu towarzyszy narastanie politycznego niezadowolenia społeczeństwa i elit oraz międzynarodowa izolacja. Pogorszenie się sytuacji ekonomicznej może uruchomić niekontrolowane przez obecną władzę procesy polityczne, zdestabilizować sytuację w kraju i być poważnym wyzwaniem dla reżimu rządzącego w Iranie – może np. dojść do masowych protestów na tle ekonomicznym. Załamanie się cen ropy uniemożliwia rządowi wsparcie gospodarki i utrzymania społecznego poparcia oraz przeprowadzenia planowanych od dawna reform ekonomiczno-społecznych. W związku z tym reelekcja obecnego prezydenta może stać pod znakiem zapytania.

Narastanie kłopotów ekonomicznych Iranu będzie oznaczało osłabienie pozycji międzynarodowej tego kraju. Sankcje i kryzys wewnętrzny mogą osłabić stanowisko negocjacyjne Iranu w kwestii atomowej oraz osłabić wpływy Teheranu w regionie. Światowy kryzys gospodarczy jest szansą dla USA na uczynienie z sankcji ekonomicznych skutecznego instrumentu w wywieraniu nacisku na Teheran. Odnosi się to

szczególnie do kwestii surowców energetycznych, ale też ograniczenia eksportu produktów spoza sektora energetycznego w szczególności irańskiego przemysłu motoryzacyjnego. Iran nie będzie mógł prowadzić równie dynamicznej jak dotychczas polityki regionalnej, ponieważ nie będzie posiadał na to środków finansowych.

*Piotr Krawczyk – w latach 2002-2004 pełnomocnik Rektora UW ds. studentów afgańskich, w okresie 2004-2005 tłumacz III zmiany PKW w ramach MNDCS Irak, w latach 2005-2007 analityk w dziale Kaukaz, Azja Centralna Ośrodka Studiów Wschodnich, w okresie 2007-2008 Pierwszy Sekretarz, Konsul w Ambasadzie RP w Kabulu, od 2008 roku kierownik projektu w PISM. Aktualne zainteresowania badawcze: sytuacja wewnętrzna i polityka zagraniczna Iranu, Afganistanu, krajów Azji Centralnej i Południowej; formalne i nieformalne ośrodki władzy w Iranie, Afganistanie oraz krajach Azji Centralnej i Południowej; oddziaływanie regionalne państw Bliskiego i Środkowego Wschodu; zaangażowanie NATO i innych podmiotów międzynarodowych w operację w Afganistanie.*